



24919

I Mag. St. Dr.

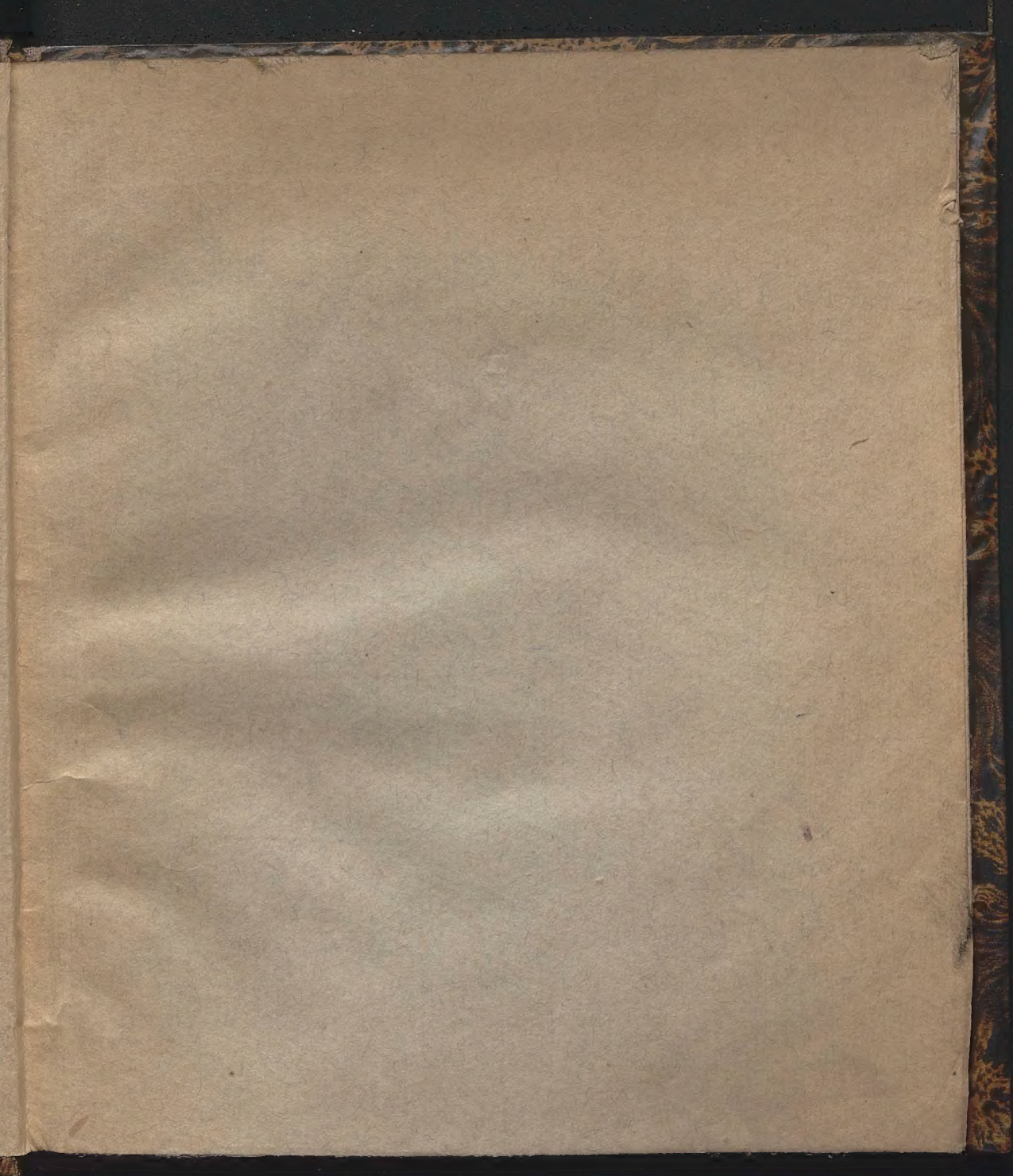
P

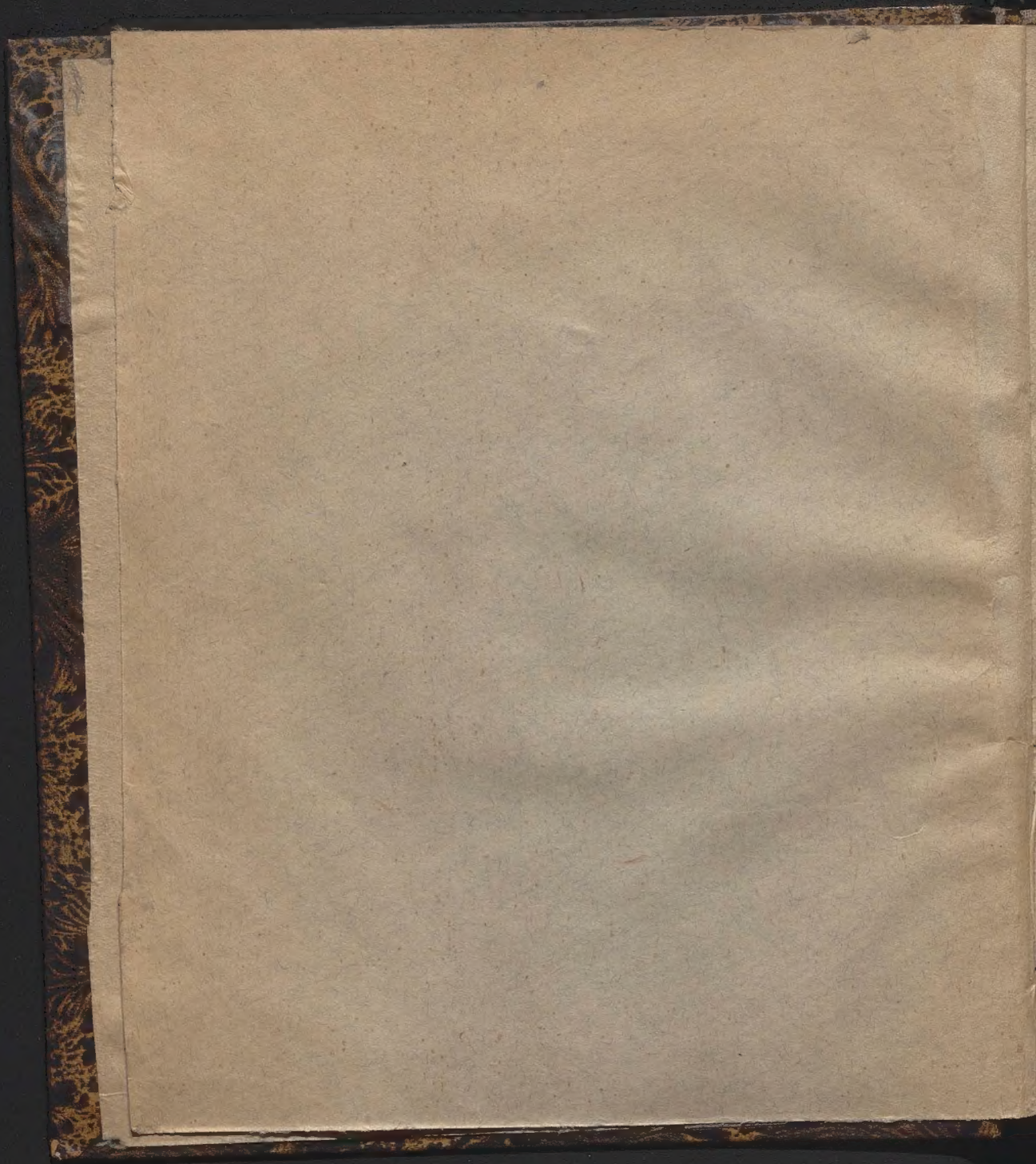
UNIVERSITÄT
VON WIEN
BIBLIOTHEK



24919

I





K A Z A N I E

BŁOGOSŁAWIONYM

J O Z A F A C I E

Arcy-Biskupie Połockim y Męczenniku
w Cerkwi Wileńskiej TROJCE Najświętszey W W. OO.
Bazylianow przy Wólney Duchowieństwa Processyi z Ká-
tedrálneho Kościoła, Roku 1717. miáne,

Zá dobroczynnością Wielmożnego

Jego-Mości Pána

J O Z A F A T A

na Wislingu

Z Y B E R K A

Kráyczego Xięstwa Inflántskego,

Do Druku podáne

Przez

X. JERZEGO BARSZCZA Societatis JESU

Káznodzieję w Kościele Fárnym Świętego Ianá.

~~~~~  
w Wilnie w Drukárni Akadémickiej Societatis JESU.



Ná Zászczyt Herbowny Wielmożnego Domu.



24919

I.

Szczęścia prognostryk Swiátu gorne głoszą rządy,  
Gdy Imię IOZAFATA \* Páńskie znaczy sądy;  
Więc ku Tobie z Fortuną przedni Honor społem,  
Sędziówkim y Herbownym wytoczy się Kołem.

\* IOZAFAT id est Iudicium Domini.  
Arias Montanus.

II.

Nigdy ZYBERKOW Koła nie przełamą fátá,  
Gdyż zawiera w cyrkule swym, wieczności látá.

III.

Gościem innym Fortuná swym przyświeca czołem,  
Tu Domowa, z Herbownym zázawsze stawa Kołem.

BIBLIOTH. UNIV. JAGELLONICAE  
GRACIOVIENSIS



# Do Wielmożnego Jego-Mosci Pana Kráyczego Inflántskiego.



O niegdyś ná pochwałę S. Archi-Infułatá Połockiego Káznodzieyska głósiłá mowá, to teraz zebrawszy in paginam przed konspektem Józáfátá, Ante judicium Domini ná táskawá podáję approbácyą. Wielm: Mści Dobrodzieju. Tákim cię álbowiem táskawe niebá utytułowáły Imieniem, w ktorego Nomenklácyi Páńskie zánwieráją się sády, co się w poważnym Twoim weryfikuje rozsádku, w czuyney przezorności ná oko widzieć się dáje; á náđ południowe jáśniey słońce doyrzáła w doyrzewájacym wieku remonstruje báczność. Nie popádnie w censurę u tego sádu ta bláha mojá Káznodzieyska práca, ktora bez censury żyjącego, y ná męczeńskim plácu zá jedność Kościółá Świętego krew wylewájącego Iózáfátá zánwiera Elogia, á wielkiemu Wielmożnych ZYBERKOW Konsekrowána Imieniomu osobliwszey nábywa powagi y ákceptácyi. Stymulowátá mię do tey choćiáż szczupley przysługi wrodzona Zakonu mojego ku swym Fundátorom y Grácyánom propensyá záczyń ábym miał przed Dobroczyńnym Konspektem Páńskim vacuis comparere manibus, zá osobliwy nie wypetnionej wdzięczności excess tobym poczytał. Więc stánąwszy z tym prezentem u Herbownego Cyrkułu Twego,



dobrá pospolitego nie odmienna upatruję fortunę, którą Sár-  
máckiemu Światu (jako požądane głośi omen) na wysokich zá-  
sádzony subelliách, we wszelkich przeciwności mrokách mile  
przyświecać będziesz. Nie obumrze boni Publici salus by  
też nayıcięższym nieszczęściu uderzona pároxysmem, bo oney nie-  
wyciąśle światło życia, spiritum vitæ in rota (Ezech: 1mo)  
w Oyczystym Kole Twoim konserwują Niebá. Przy tej  
Sferyczney ozdobie Honorowi Twemu poprzyśięgła z szczę-  
ściem, nigdy przyjaźni nie przerwała fortuná, á zawisne fa-  
tow Imprezy podobno słysząc vocem tonitruí in rota (Psal:  
76. v. 19.) Iák piorunem przerázone walczyć przeciwko twe-  
mu nie ważyły się Domowi: Nec audebant bellare contra Jo-  
saphat. 2do Paral: 17. Iák szczęśliwym Imienia Twojego  
stawa przez liczne wieki po rozległym świecie toczyła się ko-  
łem; trudno szczupłym opisać piorem, ktoremu z samego na da-  
wniejsze lata weyrzenia obszerne wylewa się morze: Aspe-  
ctus rotarum quasi visio maris, Ezech: 1mo. Nád którym  
to widzeniem bárżey zdumiewać się, á wiadome stárożytnym  
czasom Imię samym milczeniem adorować, á jeżeli płochą  
poręcznością opisać przystoi. Ieżeli bowiem na waleczne  
Twoje żyjące w Bogu y ludzkiej pamięci wspomniemy Ante-  
naty; jeszcze głośno-brzmiąca onych do tad po świecie opowia-  
da stawa, pochlebnym nie potrzebując prekonizmw. Y lubo Ich  
nieużyte przełomáły fata (którym się zá Dekretem Boskim  
sprzeciwić nie godzi) jednak Fortuná stárowiecznego Domu  
Twoego, nie złomála koła, ktorego áспект quasi visio maris,

przy-



przyległym Báltyckim morzem, do Szwedzkiego záplynaw-  
 szy Regiopolu, w skolligowanych Regnántách ná Krolewskim  
 datsię widzieć tronie. Godna álbowiem rewerencyi Twoich  
 Antecessorow Cnotá, ktora do tych czas intaminatis fulget  
 honoribus. Ná piernwszym czele záwsze przyswíecájac swiá-  
 tu z Xiążęcemi Mitrámi, z Senátorскими Purpurámi, z  
 Májestatámi Najmyszszyszch Koronator spokrewnioná ligé miá-  
 ła. Y Ktoż, ná fortunne Koła Twoje ciekáwego nie obroci  
 oká? w ktorych cały Polski y Pálemoński Horyzont, przez Kon-  
 junkcyá Domowi Twemu Prześwíetnych Imion, jáko w wi-  
 dzeniu morza swoje zátopił zrzenicę: Plenæ oculis in circu-  
 itu. (Ezech: 1mo) Kędy do pełni Honoru wszytkie przedniey-  
 szych Domow, spłynęły splendory NARVSZEWICZOW,  
 SANGVSZKOW, TIZENHAVZOW, DONHOF-  
 FOW, SIENIAWSKICH, BRZOSTOWSKICH, LE-  
 SZCZYNSKICH, LVBOMIRSKICH, DVNINOW,  
 KOMOROWSKICH, KROSZYNSKICH, WOLFOW,  
 PLATEROW, PVZYNOW, WAWRZECKICH, EPE-  
 RRASZYCH, BERKOW, STRVTYNSKICH, KO-  
 SOW, PACOW, KCZEWSKICH, RAIECKICH, SZEM-  
 BEKOW, CZAPSKICH, PODBERESKICH, BIELI-  
 KOWICZOW, STANKIEWICZOW, KORFOW, BOKV-  
 MOW, DZIAŁYNSKICH, GROTVZOW, SZWERY-  
 NOW, WIERZBOWSKICH, FITINGOW, BVDBER-  
 KOW, y innych, ktore to wszytkie ozdoby w Twojej Wielm:  
 IOZAFACIE sferze terminálná sobie základájac subsystem-



cya, Honorowi Twemu, wspaniała czynia magnificencya: Cre-  
vit JOSAPHAT & Magnificatus est usq; in sublimē 2do  
Paral: 17. Nie wspominać innych Imienia tego Predecesso-  
row quorum memoria in Benedictionibus, których wszy-  
tkich w Twoim Progenitorze Wielmożnym Gottárdzie Xá-  
wierze Kráyczym Instántskiego Xięstwa Adoruję, á onego w  
Tobie Sámyim jáko w żywym Konterfecie in filio coronâ  
Patris upátuję. Vkoronowates vota y desideria Rodzicá  
Twego, który czegoby się po swym spodziewał Sukcessorze;  
nie płonąc karcił się nadzieją, niwymownym sercá swego ukon-  
tentowaniem o następujących dobrze ominując procederách.  
Felix Genitor, qui vitâ peractâ vivens Successoris virtutes  
non speravit, sed spectavit (Emm: Thes:) Vrekreowates zrze-  
nice całego Zakonu mojego, który swych Przodków pomnażając  
szczodroblivość, fundowaną od nich Illukstáńską Rezydencyą  
nászę, codzienną práwie nápełniaśz beneficencyą, w łáskáwym  
záwsze konserwując áfekcie y respekcie. Dátá Tobie do tey  
Munificencyi mánudukcyá wrodzona prześwíetnemu Domowi  
ZRBERKOW Pobożność, przy ktorey Wielm: Stryy Twoy  
Instántskiey y Kurlándzkiey Dyecezyi Prálat Ierzy Aloizy  
im w bliszszej był nadziei Insuty támeeczney y Pástorátu, tym  
się prędszy od Honorow y swiátá oddálił, do Zakonney w To-  
wárzystwie IEZVSOWYM idąc klauzury zá Rodzonym Brá-  
tem swoim Wielebnym Fryderikiem póspieszając. Nie dość  
ich było gorliwości ku Bogu Dźiedzictwo swoje ná fundusz  
chwały tegoż Páná konsekrować, ále y siebie sámych, ná  
uślugę



usługę Zakonną oddali. Dwaj zaś inni Stryjowie Wielmo-  
żny Wáłter Stániśław Sędzia Ziemski Inślántski Wiel: Sámuel  
Piotr Miecznik Smoleński, z Wielmożną Siostrą Swoją,  
Wysokich cnot y Dziewiczey Mądrości Kátáryzną, chwále-  
bnemi postępkami swemi, y przykładnym życiem do tego uto-  
rowáli drogę, iż w Bogobojnym Sercu Twoim prym zabráłá  
pobożność, że y w Publicznych, y Domowych Interesách, zámśze  
ná Bogá pilne miewasz oko: Humanis implicatus Divina non  
deferis, Religiosior in Palatio, quám alter in Asceterio. (Al:  
jugl:) Niechże Páńskiemu y Sędziomskiemu IOZAFAT'A  
Imieniowi przy Herbowym Cyrkule dla przezacnych jego  
przymiotów sprzyjájace Niebo, złote wytoczy wieki: Fortu-  
nata Tibi lentè currentibus annis, sidera, crescentes Lunas,  
sclesq; beatos fortunæ cursu semper rotet Impiger æther.

*Tego uprzeymie życzy*

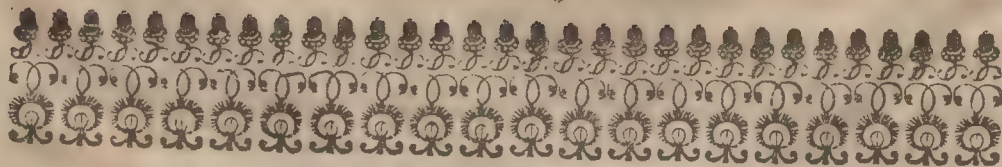
W. M. W. M. Pánu

Nayniższy sługá w Chryśtuśie,  
X. J. B. S. J.





A P P R O B A T I O  
*Illustrissimi Loci Ordinarii.*  
Imprimatur.  
CAROLUS Episcopus.







# K A Z A N I E

o B. JOZAFACIE Arcy-Biskupie  
Połockim y Męczenniku.

*Pastor bonus. Joan: 10. Pasterz dobry.*

**P**O wielekroć názwiſko Páſterzá z  
ròżnemi przymiotámi, z rozli-  
cznemi dzielnoſćiami wſpomi-  
na S. Ewángelia przypadájaca  
ná dzisieyſzą uroczyſtość. Kładzie názwiſko  
Páſterzá z áfektem Serdecznym y uprzej-  
mym ku owcom ſwoim, iż y włáſną duſzę  
dáje zá nie: *Bonus Pastor animam ſuam dat pro*  
*ovibus ſuis*, kładzie názwiſko Páſterzá z po-  
znáwaniem y przyglądaniem ſwych owiec:  
*ſum Pastor bonus, & cognoſco meas*. Kładzie z  
jednoſcią, bo dla jedney owczárni, *unū ovile*

A

& unus



*& unus Pastor.* Dla jedności swoiey Pásterz  
nád owczárnią pokázuie się być Pásterzem  
z głową, owczárnia bowiem bez Pásterzá nie-  
máiącego się do jedności, jest jáko czło-  
wiek bez głowy, dla poznawania y przy-  
glądania twych owiec pokázuie się być Pa-  
sterzem z okiem pilnym, y z dozorem: dla  
uprzejmego áffektu ku owcóm, wylewa-  
jąc twą dla nich duszę pokázuie się być z  
sercem wspaniałym y pełnym miłości. Do-  
bry zá tym Pásterz, y z głową dla jedności,  
y z okiem dla przyglądania owiec, y z ser-  
cem dla uprzejmości ku nim: *bonus Pastor*  
*animam suam dat:* tu serce Pásterskie, *sum*  
*Pastor bonus & Cognitionem:* tu Pásterskie oko,  
*unum ovile et unus: Pastor.* tu Pásterska głowá  
ten trojaki przymót dobrego Pásterzá poká-  
zuie y zawiera w osobie swoiey S. dzisieyŝy  
Męczennik Chrystusów B. JOZAFAT KUNCE-  
wicz Arcybiskup Połocki, Infulat Witebski,  
S. je-



S. jedności prawowierney Filar; S. kościoła Greckiego ozdobą, zakonności Wielkiego Patryárchy Bázylego S. wizerunk, słowieńskiego Narodu zaszczyt wiekopomny, Pátron Korony Polśkiey y W. X. L. Zawiera w sobie przymiot dobrego Pásterzá dla jedności owczárni, y przeto jest Pásterz z głową *bonus Pastor: unum ovile & unus Pastor.* Zawiera przymiòt dobrego Pásterzá dla dozoru owiec y przeto Pásterz z okiem; *sum Pastor bonus & Cognosco.* Zawiera Przymiot dobrego Pásterzá dla uprzejmego áffektu ku trzodzie, y przeto Pásterz z sercem *Bonus Pastor animam suam dat pro ovibus.* O tym dáley Ad. M. D. G.

Co do pierwszego punktu: Obiecał niegdys .P. Bog przez Ezechielá Proroká wzbudzić nád Trzodą y nád duszami onemi iáko owcami Pásterzá jednego Ezech: 34. W :23. *suscitabo super eas Pastorem unum* któreto



flowá Boskie *ad literam* biorąc, wyraźnie są  
powiedziane o Dawidzie kròlu, ále że to pro-  
roctwo było po śmierci dáwidá, y w późnych  
á odległych od zeyścia jego czasách, Tłu-  
macze Pismá S. ten Boski wyrok stosują  
do Zbáwicielá, ktòry z pokolenia Dáwido-  
wego podług ciálá był zrodzony, o tym  
jawnie mówi Ambroży S. *lib: 7. ep: 47. Apud*  
*Cornel: David utiq; Rex iam defunctus erat, & ideo*  
*verus David DEI filius hoc annuntiatur nomine.*  
Jedynym Pásterzem zbáwienia ludzkiego  
będąc Bóg wcielony tę funkeyą Pásteriką  
po zmartwychwstaniu swoim włożył ná  
Piotrá S. mówiąc *Ioannis 21: V: 15. Pasce a-*  
*gnos meos, pasce oves meas.* Piotr S. między  
wszytkiemí Apostołámi Nayprzednieyszy y  
naywyższy Pásterz sam jeden głową całego  
Kościoła Chrystułowego, y całej owczárni:  
*Inter duodecim unus eligitur, ut ex capite consti-*  
*tuto, schismatis tollatur occasio:* Nápiisał Hiero-  
nim



nim S: *Ep: 57. ad Damas*: Mogą się zátym  
námienione u Ezechielá Boskie słowá do  
Piotrá S. stołowác, bo też y ná nim tá o-  
bietnicá Páńska ma swoję weryfikacyą *susci-*  
*tabo Pastorem unum*. Był Pásterzem w Je-  
rozolime Jákub S. Apostoł; Pásterzem w  
Alexándryi Márek S. Ewángelistá; Páste-  
rzem w Azyi Jan S. Apostoł, inni w innych  
krájách; wšzytkich tych Pasterzów Nay-  
wyższym Pásterzem y głową w jedności swo-  
jey Piotr S. bo do niego tylko jednego w  
obecności innych Apostołów rzekł Zbáwi-  
ciel po trzy kroć: *Pasce, pasce, pasce.*  
przy tey głowie, przy Pietrze S. y przy je-  
dności jego będąc inni Pásterze dusz ludz-  
kich, mają tę pochwałę, że owczárnia jego  
z głową: *Vnum ovile, & unus Pastor*. Tak nie-  
gdys Antyochenśka, Jerozolimśka, Alexán-  
dryjska, Cárogradzka owczárnia była zgło-  
wą, przy SS. swych Pátryárchách, Igná-  
A3 cych,



cych, Athanázých, Chryzostomách, Cyryl-  
lách, Grzegorzách, zstájac w jedności z  
nástępcami Piotrowemi w Rzymie: oder-  
wała się po tym táż wschodniego kościoła  
owczárnia od tey jedności dla dumney y  
nádętey fántazyi onych to Focyuszow, Ce-  
rularyuszow, Márków Efeskich aż dla tey  
niezgodney hardości owczárnia ona dostá-  
ła się w zęby drapieżnym Bisurmáńskim  
wilkom, bezgłowne one trzody y Pátryar-  
chie, Turecki lunatyk ożionał. A lubo y  
teraz w Cárogradzie tytułują się Pátryár-  
chami y Pásterzami, ále o jáko mizerne ich  
Pásterstwo bo pśotliwy Bisurmánin, kogo  
chce, y kto mu dá więcej pieniędzy, tego zá  
Pátryarchę mieć kaže. Oto w roku 1583 Ju-  
went: *hist: lib: 17. pag: 421.* po rugowanym z Pá-  
tryarchostwá Cárogradzkiego Jeremiafzu, w-  
darł się ná tę stolicę, Czerniec támechny dis-  
unit mający támże brátá bogátého kupcá, od  
ktòrego



ktòrego deſtawſzy dwánáſcie tyſięcy Czerwonych złotych gubernátorowi Cárogradzkiemu Turczynowi ofiárował, y dokázał tego że Cefarz Turecki kazał go poſwięcić Metropolitcm y uznawáć go zá Pátryarchę Támecznego, doſzła tá wiadomoſć Pátryárchy Alexándryiſkiego, który znióſzſzy ſię z bacznieyſzemi Grekámi, zápozwał tego ſwiętokupcę ná ſąd o tak ſzkárádny exceſs; ów záś mniemány Pátryárchá wi-dząc że niedobrze z nim będzie, podetknął trzy tyſiące Czerwonych złotych onym ſędziom, przed ktòrymi miał ſtáwáć, y to-otrzymał, iż Pátryarſze Alexándryiſkiemu y innym Aktorom milczeć kazano. Nie kon-tent z tego ſądu Pátryárcha Alexándryiſki apellował z przedniemi Grekámi do ſáme-go Pryncypałá Tureckiego: Cefarz Turecki uznawłszy nieſłuſznie przywłaſzczoną funkcyą Pátryárchowiſką od onego Czercá, kazał



kazał innego obierać Pátryarchę, á tak onemu Ambicyantowi piętnaście tysięcy czerwonych złotych przepadło. Obieráli zátym innego Pátryarchę. A Metrofanes Philippolitáński Episkop dysunit ofiarował Turczynowi dwadzieścia cztery tysiące Czerwonych, y bez wybierania honor požądany otrzymał. Sarkała ná tę bezbożność część większa bacznieyszych Greków, y onym Metrofanem gárdząc, obráli zgodnie jákiegos Nicefora człowieka ná tenczas między sobą zasłużonego, áby zaś Metrofanes z Pátryarchostwá mógł być rugowany, Niceforus ofiarował Cesárzowi Tureckiemu czterdzieści tysięcy Czerwonych złotych, y otrzymał to, iż był ogłoszonym Pátryarchą, zá Przyzwoleniem onego Monárchy. Niepokoiny y dumny Metrofanes myśląc o sobie, ofiarował także temuż Cesárzowi czterdzieści tysięcy czerwonych złotych. Zárłoczny



łoczny ná te summy złote Bissurmánin Nic  
ceforá od honoru oddálił, á Metrofáná ná  
Pátryárchowstwie potwierdził, iż mu dał pier  
wey dwádźiesięć cztery tyśiące czter: złotych,  
á potym czterdźiesięć tysięcy, teyże summy. Y  
tak miedzy trzemá konkurrentámi do Pátry  
árchowstwá w kròtkim czásie do skárbu  
Tureckiego przyszło sto dziewiętnaście ty  
sięcy Czerwonych złotych. O strážna zgu  
bo Chrześciańskiego mienia! o ják ciężki  
háracz błędnych owiec, á to dla niezgody,  
dla porożnienia, dla oderwania się od je  
dności; od głowy Apostołów, od Stolicy  
Piotrowey. Niepodlegasz tey przymowce  
Prześwietna Cerkwi Troycy Przenayświęt  
szey w tey Stolicy W. X. L. będąca, kto  
raś od Xiężney Trewerskiey, żony Olgierdá  
Xiążęcia Litewskiego zbudowána ná tym  
miejscu około roku 1324. Przy sámych  
swych pierwiastkách zostáwálaś w jedności

B

z Stolicą



z Stolicą Piotrową, y tey głowie Chrześci-  
aństwą, przychylnąs była: dowodem mi te-  
go jest ow opis męczeńskiey śmierci trzech  
młodzi Litewskich, ná dworze Olgierdá bę-  
dących, názwanych Kukley, Mihley, Nizyło,  
ktorzy będąc ochrzczone, á postow  
Chrześciáńskich niechcąc łamać; z rozkaza-  
nia Olgierdá są pomęczeni; y w tey S. Cer-  
kwi pogrzebieni, o czym temi słowy Litew-  
ska wspomina historia. (a) *Sepulti Vilne in*  
*Templo Sanctissime Trinitatis ritus Græco-Rus-*  
*sianiti.* Zá czásę po tym tá prześláwna  
Cerkiew dostała się w moc Dysunitom, to  
jest kiedy Helenę Moskiewską Cárówną zá-  
zonę pojął Alexander Xiążę Litewski, á po-  
tym Król Polski. Wszakże gdy táż koro-  
ná Sármačka y rzády Państwa dostały się  
Zygmuntowi trzeciemu, wrocila się znowu  
tá S. Cerkiew do S. jedności; y złączyła się  
z głową Kościołow z Kościołem Rzym-  
skim,



skim á w onychże czasách y B. Jozáfát  
przyjawszy ná tym mieyscu stan Zakonny  
pod regułą Wielkiego Pátryarchy Bázyle-  
go S. tu fundáment cnot.SS. y wszelkiey po-  
bożności założył. Obrociła nań w ten  
czas oczy sąsiedzka w dysunii synágogá, á  
wzelkiemi sposobámi námawiała do uporu  
y do niezgod Focyáńskich; Lecz ten S. mę-  
czennik jeszcze w młodym wieku ná ten  
czas będąc, gdy ná tym mieyscu y w tey  
S. Cerkwi modlitwy nocne odprawował, u-  
słyszał brzmiaący głos po tey świątyni temi  
słowy: Błogosławiony, prawi, który nie po-  
szedł za radą bezbożnych, y ná drodze grze-  
sznych nie stał *Psal: 1. v. 1.* Wzdrygał się  
przeto od oney schizmy ten prawy Sługá  
Chrystusow, á wszelką gorliwością rozmna-  
żał jedność S. Rozmnażał w Zurowicach  
przy Cudownym obrazie Mátki Bożey, tám  
będąc ordynowanym ná Przełożénstwo, od

Bz *...* swię-



świętobliwego Metropolity prawowierney  
Ruśi Hypacyuszá Poćiejá: rozmnażał świętą  
jedność y w Wilnie, godnym tu zostając Ar-  
chimándrytą. Jeszcze w prawdzie, nim go  
te potkały honory; nim jeszcze káplanem  
został, przy początkách życia swego zakon-  
nego, w Wilnie przy tey Cerkwi wyszedszy  
ná cmentarz zá wielki ołtarz, bośo stał ná  
śniegu, á pod czas dżdżystych zimnych po-  
wodzi, pod ryną stawał ná kámieniu, innych  
záś czálów támeż klęcząc, á krwawe dyscy-  
pliny, zá náwrocenie upornych obywatel-  
ow od S. jedności czyniąc, z tym był sły-  
szány áfektem, w Słowieńskim języku, *Pa-  
nie JEZU Chryste, zmiłuy się! zmiłuy się!* Ták  
żądając jedności z głową Kościołow z Stoli-  
cą Piotrową ten sługá Bożki. Z Archimándryi  
Wilńskiey postąpił ná godność Arcybisku-  
pią w Połocku: o ják z wielką usilnością przy  
tym urzędzie powierzona sobie trzodę do je-  
dności S.

S. záchęcał! o ják w tey jedności chwalebney  
całą owczarnią mieć prágnął! Szczęśliwaś  
Kátedro Połocka takim Pásterzem! szcze-  
śliwaś Infuło Witebska ná takiey głowie,  
która w jedności z głową kościołow zosta-  
wała. Burzyłá się ná tę jedność wściekła  
dysunia támečna, y ná główny odważyłá  
się kryminał, dwojąc głowę ostrym bárdy-  
szem S. męczennikowi. Z rozdwojoną głową  
S. jedności Pásterz, y sámym żelázem nie-  
przećiętą jedność swoję pokazał; pokazał  
jedność z głową Kościołow, z Kościołem  
Rzymkim, pokazał jedność y z oną głową,  
o którey mowi Páweł S. *ad Coloss.* imo w. 18.  
*Ipsa est caput corporis Ecclesie*, to jest z sámym  
Chrystuśem, z nim się łącząc w chwale Nie-  
bieskiej. Przy takiej jedności ná tym S.  
Pásterzu ziściły się one słowa Boskie, *susci-  
tabo Pastorem unum*, dla którey jedności ten  
B. Pátron zawiera w sobie przymiot dobre-



go Pásterzá, y przeto jest Pásterz z głową,  
*bonus Pastor, unū ovile & unū Pastor.* Obaczmy  
jako tenże prześławny Męczennik Chrystu-  
sow, zawiera w sobie przymiot dobrego  
Pásterzá dla przyglądania owiec; y przeto  
jest Pásterzem z okiem: *sum Pastor bonus &  
cognosco.* Pásterską objawiły funkcyą Xiążę  
Apostołów Piotr S. innym takowy urząd  
piastującym dał tę preskrypcyą do zacho-  
wania 1: *Petr: 5. v. 2: Pascite qui in vobis est  
gregem Dei providentes.* Nie jakakolwiek tá jest  
trzodá rozumnych owiec, ále trzodá Boska,  
przeto należy mieć oko y ná sáme tę trzodę, y  
ná tego Pána, od ktorego jest powierzona.  
Grecka wersia to słowko *providentes*, czyta  
*superſpeculantes*: urząd Pásterski nie przymru-  
żoney afektuie powieki, ále otwártey y czu-  
łej zrzenice, *pascite providentes, superſpeculantes.*  
Wielki Doktor świątobliwością y nauką Pá-  
tryarchá wielkiey zakonności Bazyli S. zá-  
dając

dając sobie pytanie *in moral: reg: 80. c. 15.*  
jący też mają być owi, którzy około zbawienia dusz ludzkich chodzą? odpowiada na to, że między innemi przymiotami mają być jako lekarze, *Animarum Morbos curent.* Mają być jako karmiciele, *tanquam nutrix foveant*, mają być jako architektowie domu Bózego y Kościoła, *tanquam edificatores templi Dei.* Z temi dzielnościami żądał za swych czasów Bazyli S. Pasterzów, a oto w późnych wiekach pokazał się być takim Pasterzem B. ten Męczennik, bo się stał y lekarzem, y karmicielem, y budowniczym świątyni Pańskich. Stał się lekarzem zdrowia, tymi którzy się do jego przyczyny udawali, y udają. Jaśnie Wielmożna Maryna Woynianka Krzysztofa Pokolińskiego Kąsztelana Połockiego niegdyś Małżonka, zkańcerowane mając dłonie y palce, gdy od lekarzów y bärwierzów opuszczoną została, udala się do  
przy-



przyczyny B. Jozáfátá, á niemogąc się w  
Połocku do jego S. docisnąć ciała, á kámie-  
niá tylko owego, który był do szyje od nie-  
zbożnych uwiązány S. Męczennikowi, rę-  
kámí zbolálemi dotykájąc, obaczyła zniena-  
cká uzdrowione ręce. Wielebny kápłan zako-  
nu mego, Stánisław Kośiński Rektor Collegiũ  
Połockiego, ból ciężki w oczách ponosząc,  
polecájąc się przyczynie B. Jozáfátá, dostá-  
tecznie uzdrowionym został. Teyże łáski do-  
znála ná oczách szláchetna Teodorá Wołko-  
wná, y innych wielu w różnych stanách, y  
w różnych słabościach. Stał się B. ten Pátron  
nie tylko ná ciele, ále y ná duszy lekarzem,  
onemu to osobliwie winowáycy, który był  
Herfztem do zaboystwa tego slugi Bożego  
Melecyuszowi Smotryckiemu: Ten po zá-  
mordowaniu B. Jozáfátá, bojąc się o życie  
własne, ušzedł do Grecyi y do Pálestyny,  
do Cárogradzkiego y Jerozolimskiego Pá-  
try-

tryárchy, szukáiąc tám uciszenia sumnienia  
swojego; ále bynamniey nie naydując, wrócił  
się do tych krájom, y jedność S. przyjąw-  
szy, á schizматыcki obrzydźiwszy upor,  
świątobliwie potym swe życie prowadził z  
wielkim uspokojeniem sercá, y ukontentowá-  
niem. Stał się ten S. Męczennik Karmiicie-  
lem przez cudowną żywność: Prosiła go  
pewna wdowá o wspomózenie, zlecił to B.  
Jozáfát swemu száfáarzowi, áby ją ukonten-  
tował, á száfáarz ná rozkazanie sługi Bożego  
nie dáć niechciał ubóstwem się zaślaniając:  
zganił mu to B. Męczennik, á kazawszy dáć  
beczkę mąki, zaprowadził onego száfárzá  
do poleconey mu spizárni, tám mu wielki  
dostátek żywności pokázując, y upominając  
áby wiedział, jáko P. Bóg jałmużny dáne  
zwykł obficie nágradzác. Stał się B. Jozáfát  
gorliwym o przybytki Boskie zelántem, bo  
Cerkiew Kátedrálną w Zamku Połockim re-

C

stau-



staurował y odnowił, sam w życiu swoim  
wszytkim będąc do zbudowania. W tych  
y innych sprawach swoich, dziełach, postęp-  
kach, dobrodziejstwach, pokazał przymio-  
ty oká Pasterńskiego, z pociechą wielką trzo-  
dy Chrześciańskiej. Miał oko ná ratunek tey  
trzody, miał oko ná obronę od przygod, miał  
oko ná jey wyżywienie podług przepisu  
Xiążęcia Apostolskiego: *Pascite gregem Dei*  
*providentes, super speculantes*. Zawiera prze-  
to B. ten sługá Boski przymiot dobrego  
Pasterzá dla przyglądania owiec, bo Pá-  
sterz z okiem, *sum Pastor bonus & Cognosco*.  
Idę dálej jáko B. Jozáfát dla uprzejmości  
y áfektu ku owcom, jest Pasterz z sercem,  
*Bonus Pastor animam suam dat*. Miał dąć Pan  
Bóg w Izraelskim Pánstwie podług serca  
swego Pasterzow, mówiąc Ier: c. 3. v. 15  
*dabo vobis Pastores juxta cor meum*. Chcieli-  
byśmy podobno wiedzieć, jákie też to jest  
serce

serce Boskie, ábyśmy się y o Pásterzách onych  
dowiedzieć mogli. Rzecz tá bez wátpie-  
nia, że serce Boskie jest serce wielkie y wśpá-  
niałe. Dochodzę tego z serc ludzkich, któ-  
rym od tegoż Páná wielkość y wśpániáłość  
nadáná bywa. Pisząc z Ierozolimy do Egy-  
ptu Jzráelitowie, życzyli to rodzajowi swé-  
mu, áby wielkim sercem wielbili Bogá, *Cor-  
de Magno* 2. *Mach:* 1. v: 3. Uważa ná po-  
mienione słowá świątobliwy Asceta Simon  
de Cassia, y o wielkości serc ludzkich taką  
dáje informacją *lib: 1. c: 24. Quid est Cor  
Magnum? nisi cui prater DEVM nil est Ma-  
gnum: quid est Cor magnum? nisi mundo se præ-  
ferens, mundum despicit Magnum: quid est cor  
magnum? nisi ubi per dilectionem laudabilis ni-  
mis, & sapientie innumerabilis habitat Dominus  
magnus.* To prawi serce wielkie, które wśzyt-  
kie rzeczy zá drobne y szczupłe poczyta,  
w porównániu Bogá: to serce wielkie, które



ten świat cały, y tak wielki za nic sobie wa-  
ży: to prawi serce wielkie, w którym przez  
miłość Bóg niezmierzony zostaje: od ta-  
kiej wielkości mają zaletę serca ludzkie; a  
tey wielkości dodaje serce Boskie. Pás-  
terzow tedy podług serca swego dając Pan  
Bóg, daje z wielkością y wspaniałością umy-  
słu do przyługi swojej *Pastores juxta Cor*.  
Takim był Pasterzem B. ten Pátron y Mę-  
czennik, Pasterzem podług Serca Bożego,  
Pasterzem z wielkością y wspaniałością ser-  
ca. *Quid est Cor magnum? nisi cui preter*  
*DEVM nil est magnum*. Pokazał tę wiel-  
kość serca swego, gdy do Kijowá przyby-  
wszy bez ássystencyi, a widząc ná się w prze-  
dnim tam Monáстыrze zajązdzonych Dysuni-  
tow, pogròzek bynámnię się nieprzeląkł, a  
łagodnemi słowy wśzytkich uspokoił. Bo-  
gá w sercu swoim mając, y do serca onych  
ludzi wrażając. Pokazał wielkość serca  
swego

swego w wielkiej miłości ku JEZUSOWI  
ukrzyżowanemu B. Jozáfát, *Quid est Cor  
magnum? nisi ubi per dilectionem habitat Dominus  
magnus:* Pokazał wielkość serca gárdząc  
powabami świata; *quid est Cor magnum? nisi  
mundo se preferens, mundum despicit Magnum,*  
gárdząc y własnym życiem dla Bogá, á ná  
obronę owiec swych wydając się, gdy bo-  
wiem w Witebsku rozjuszone schyzmáty-  
ctwo w Niedzielę z raniá náfzło ná mieszka-  
nie tego sługi Bożego, á sługi jego ranić y  
káleczyć poczęło, usłyszawszy ten hałas y ro-  
zboy dyzunicki, S. Pasterz odważnym y  
wielkim sercem wyszedł z pokoju, chcąc te  
krwawe zamyśły hámować, álcé oto y sam  
tám pokł, sercem wielkim dla Bogá. Po-  
kazał jétzcze wielkość serca y po śmierci w  
obronie Rycerstwá tych krájów Litewskich,  
gdy bowiem w Roku 1660 Páweł Sápież  
Wojewodá Wileński, y Wielki Hetman W.



X. L. z Stefanem Czarneckim Wojewodą  
ná ten czás Kijowikim; à potym Ruskim,  
ośm tylko tyśięcy mając ludźi, à ná dwa-  
dzieściá y cztery tyśięce Orientálnego Woy-  
ská uderzyć mieli; dawszy zá hásto te słowá:  
*Błogśławiony Jozáfát!* Czternaścietyśięcy o-  
nych nieprzyjaciół trupem położyli, krom  
tych, ktòrzy w ućieczce poginęli. Wielka  
w tey utárczce była pomoc y przyczyná B.  
Jozáfátá, bo też y serce w nim wielkie w  
Miłości ku Bogu, wielkie w miłości ku  
trzodzie narodu tego: à dla tákiey miłości  
y przychylności, jeśt z komputu onych Pá-  
sterzow od Bogá przyobiecáných, *Pastores*  
*juxta Cor.* Záviera tedy y trzeci przymiot  
w sobie dobrego Pásterzá ten S. Pátron, dla  
áfektu serdecznego ku Bogu y ludziom; bo  
Pásterz z sercem. *Bonus Pastor animam suam*  
*dat.*

Przełożywszy dzielności Pásterskie w  
Tym

Tym S. Pátronie nášzym, nim záložę kázno-  
dzieyskiew mowie Amen, prezentuję To-  
bież łámemu S. ulubiony Pásterzu błędne  
naprzód owce w sąsiedztwie tey Cerkwi  
będące, ktòre do Cerkwi Duchá Bożego  
odzywając się, duchá zgody, duchá praw-  
dy, duchá jedności niemają. Prezentuję tę  
trzodę bez głowy, bodayby oná S. Twoją  
głową chciała się rzádzić, y wjednoczeniu  
z S. Kościołem Rzymkim, z głową całę-  
go Chrześciánstwa zostáwác! Miej ná nich  
oko S. Pásterzu, z przewážną Twoją przy-  
czyną do Bogá, miej oraz oko y ná całą  
prawowierną trzodę w tych Twoich Oy-  
czystych Krájách, ná nas Ziomkow Two-  
ich, miej oko łáskawe, ábyśmy w záprużo-  
nym grzechámi sumnieniu nie olśneli, y dla  
takiey ślepoty w przepaść mąk ognistych  
ná wieki nie zápádli, doday nam sercá S. Pá-  
sterzu serdeczny, ná czynienie szczerey po-  
kuty



kuty zá grzechy. Doday sercá ná rozprze-  
strzenienie áfektow Nászych ku JEZU-  
SOWI ukrzyżowánemu, y ku Nayśw: jego  
Mátce Niepokaláney Máryi, ábyśmy tą mi-  
łością regulując sprawy náše, dni y látá,  
owšem to cále życie, temu w Cnotách SS.  
y pobożności Chrześciáńskiey żyć poczy-  
nali, któremuś y ty żył ná tym świecie, y  
teraz żyjesz w wieczney chwale, wielbiąc  
Bogá w Tróycy S. jedyneho Amen.

## KAZANIE DRUGIE

o tymże Świętym Męczenniku  
*Arcy-Biskupie Połockim.*

w Wilnie miáne.

*Pastor Bonus. Joan: 10. Pasterz dobry.*



Estem obligowánym do czci two-  
jey hołdownikiem dobry Páste-  
rzu męczenniku Chrystusów, S. je-  
dności

dności w kościele Bożym droga Perło y jedyny kleynocie, *unionis unio*, Cudowny Pátronie y obrońco owczárni Chrystuślowey B. Jozáfácie: jestem obligowany do opowiadania chwały twojej imieniem Káznodzieyskiej funkcyi, któryś w tym stołecznym mieście W. X. L. Sławnego niegdys káznodzieję Zakonu mego, X. Kázimierzá Kojáłowiczá mającego kazác ná tę twoję doroczną uroczystość, á niespodzianie ciężką gorączką zdjętego, odbierającą siły y pámięć do mówienia, w którym rázie gdy się twojej do Bogá polecał przyczynie, tymes go pocieszył, iż wnet oná gorączká opuściła, yświezey mu siły tak przybyło, że przez całą godzinę w tey Swiátnicy Páńskiey miał kazanie, sławiąc cudo Boskie w otrzymanym zdrowiu zá przyczyną twoją: jestem obligowany do ogłaszania łásk twoich S. Purpuraćie Męczeńsku, imieniem wielu

D

in-



innych osob zakonności mojej, bo káplán  
Zakonu mego Adam Ciecierski w ośtátniey  
práwie będąc chorobie, gdy twojej wezwał  
przyczyny do Bogá, tyś się mu w Bisku-  
pim dał widzieć odźzieniu, te mówiąc słowá:  
*Będziesz zdrow przez trzy látá: y ták się stało. A*  
W. X. Stániśław Kośniński Rektor Kollegium  
Połockiego gdy ná Dźwinie rzece z wozem  
y z końmi tonął, Twojej Przebłogosła-  
wiony Pásterzu wezwawszy przyczyny do  
Bogá, cudownie wyszedł z niebezpieczeń-  
stwa onego. Jestem obligowany imieniem cá-  
łego Zakonu mego, któremuś ták sprzyjał  
żyjąc ná tym świecie, żeś często zwykł ma-  
wiać te słowá, *Nie mam tego czá dobrego*  
*kátolika, który ku Zakonowi Societatis IESV*  
*nie ma życzliwego áfektu.* Nie mogę y tego zá-  
pomnieć, żeś ty S. Infułaćie y Pátronie, przy  
zgromádzonych wielu Pánách Litewskich  
zaproszony będąc ná ucztę, gdyś tám sły-  
szal

Szał znaczneŝo Urzędniká Zakon mój  
uŝczypliwiemi y kłamliwemi ŝárpiącego  
ŝłowy, á nie ták potráwy, jáko ŝławę Za-  
konnoŝci moŝey gryzącego y káŝającego;  
chcąc przytępić wyoŝtrzone kły zębátogo  
onego Jegomoŝci, rzekłeŝ do niego te łá-  
godnie ŝłowá: *Znáć że W. M. M. Pan nie  
ieŝteŝ z liczby przeznaczonych do niebá, iz ná ten  
zakon tákeŝ ŝię ŝłowy y językiem wyŝworował.*  
Kto to był tákí, do kogo to rzeczono, oba-  
czemy go ná ŝáǳie Bożym. Mnie tu tylko  
z rekognicyą áŝektu y łáŝk twoich S. Cudo-  
tworco Jozáfácie przy Twòiey uroczyŝto-  
ŝci ŝtáwáć przychoǳi, z rekognicyą mó-  
wię przychylności Twoŝey y ku Fundácii  
Kollegium Połockiego. Bo gdy tám była  
ŝprzeczká w roku 1622. względem niektó-  
rych gruntow, Tyŝ S. Pátronie weyrzawŝy  
w ŝłuŝznoŝć dokumentow Funduŝzowi Kol-  
legium Połockiego ŝłuŝących, wyrzekłeŝ ŝię



wszystkich pretenfyi zápisem twoim, czyni-  
ając przyznánie w Ziemstwie Połockim te-  
goż roku. Miałeś w respektie to Kollegi-  
um; pokoy y zgodę świętą jedynie zachowu-  
jąc: świadczyłeś twoję zyczliwość ow-  
czární Zakonu mojego S. Pásterzu: świad-  
czyłeś Twoję uprzejmość tey Trzodzie,  
zá Báránkiem, ktòry głádzi grzechy swjata,  
idącey, y pod imieniem tegoż Báránká będą-  
cey w szczerpłey máłości, *minima Societas JE-*  
*SU*, á jákoż cię nie słáwić? jákoż cię nie uzna-  
wać zá dobrego Pásterzá jednošci zeláńcie *Pa-*  
*stor bonus*. Z kádeż przecię dodálszey chwá-  
ły Twojej záciágnę konceptu, ábym mógl  
Pásterską godnošć Twoję godnie opowie-  
dzieć: *Pastor Bonus*. Złotouitý Doktor w S.  
jednošci zostájący Pátryárchá Cárogradzki  
S. Jan Chryzostom, przy Pásterskim bę-  
dąc dóštojeństwem; wlášnošć Pásterzá ná  
trzech zákláda przymiotách, ná przymio-  
tách

tách światła, ná przymiotách Anjoła, ná  
 przymiotách Mężnego y siatecznego czło-  
 wieka, te mówiąc słowa, hom: 10. in 1. ad  
 Tim. *Idcirco ille nos elegit, ut simus quasi*  
*Luminaria, ut velut Angeli cum hominibus*  
*conversetur in terra, ut tanquam viri cum pue-*  
*ris agamus.* Pasterz dobry trzody Chryśtu-  
 sowej jako świetny Planeta, jako Anjoł  
 między ludźmi, jako Mąż y poważny dozorcá  
 nád dziećmi. Nie moim tedy przemyślem, ále  
 złotoustego Doktorá y S. Pátryarchy Uni-  
 tá Greckiego złotym conceptem, chcę dziś  
 twojej chwale holdować S. Infułaćie, á zná-  
 jąc cię zá dobrego Pasterzá, to też zezná-  
 wam naprzod, że przy Pasterkiej dobro-  
 ci, byłeś miłym światłem, *bonus Pastor quasi*  
*Luminare.* Byłeś jako Anjoł między ludźmi,  
*Bonus Pastor velut Angelus.* Byłeś jako Mąż  
 odważny y poważny *Bonus Pastor tanquam*  
*vir.* O tym dálej ku czci y chwale Łożcy.



*Bonus Pastor quasi Luminare.* Jáśnie-  
je przy chwalebnym przemienieniu swo-  
im naywyższy Pásterz Zbáwiciel słoń-  
czną twarzą, jáśnieje jáko Pan światá, jáko  
Gospodarz swojego Stworzenia, *resplen-*  
*duit facies ejus sicut sol.* *Matth: 17.* Miły  
to widok, y wdzięczna oczom ludzkim  
poćiechá, kiedy twarz Páńska, twarz Pá-  
sterka, twarz Gospodárska jáko słońce;  
słońce jest okiem światá, *sol mundi oculus,*  
ták niegdyś powiedział Filozof przed  
Adryánem Césárzem: y twarz Páńska, twarz  
Pásterka, twarz Gospodárska, ma być  
okiem, w niczym nie zápruszonym, ma  
być jáko oko względ májace ná swe słu-  
gi, ná owieczki, ná domownicy; Zły to  
Pan który usługi ludzkiey potrzebuje, á ná  
to nie pátrzy áby słudzy mieli należytą  
zapłatę: zły to Pásterz, który z owiec po-  
żytkuje, á ich nie broni od wilkow: zły to  
Gospo-

Gospodarz, gdy tego nie widzi, iż niecnoty  
grzechy w domu jego mieszkają: z pilnym  
tedy okiem, mają być te stany y z jasną  
zręczną twarzą swojej, *resplenduit facies  
ejus sicut sol, sol mundi oculus*. Słońce w Hebrá-  
skim języku nazywane *scemes*, tóż samo zna-  
czy co *Minister* usługujący: służy słońce  
przez dzień cały na naszym horyzoncie  
swoim światłem objaśniając; służy y przez  
noc w podziemnych królestwach; mają to po-  
dobieństwo usługującego słońca, dobrzy Pá-  
nowie, dobrzy Pasterze, dobrzy Gospodarze.  
Alfons Król Arágoński na znak swego ho-  
noru, kazał malować zapaloną świecę dla  
dania światła, dając oraz ten napis: *Aliis  
servio, mihi consumo*; dobry Pan y wielko-  
rządcą swym światłem jest na publiczną  
usługę: wtaż idźcie y dobry Pasterz, wtaż y  
dobry Gospodarz, służyć dla rządu domo-  
wego; Słońce podług uczonego Ruperta  
Opátá



Opátá lib: 1. in Gen: c. 41. jest zrzodłem  
ogniá, y fercem Niebá. *Fons ignis etherei, &  
cor coeli.* Tez sáme słońcá názwiská májá  
mieć wzwyż námienione osoby, *resplenduit  
sicut sol, fons ignis;* ma być z nich káždy zrzo-  
dłem wízelkiego dobrá, dla podległych so-  
bie ludzi, ma być y fercem Niebá. Mawiał  
Alfons Król Arágoński, te słowá: *Bonus  
Princeps est, qui subditos suos habet in capite,  
melior qui in corde, pessimus qui in ventre;* do-  
bry Pan, dobry Pásterz, dobry Gospodarz,  
ma sobie zleconych záwsze w głowie, my-  
śli o nich, jákoby naylepiey postąpić, myśli  
jákoby im dogodzić bez krzywdy, *Bonus  
Princeps subditos habet in capite: ále to lepszy,  
ktòry ma w fercu, melior qui in corde.* Szczycił  
się tym áfektem wolnego Narodu, Zy-  
gmunt pierwszy Koronat Polski, iż ná ká-  
żdego łonie mógł spokojnie odpocząć, y  
przy fercu poddanych swoich mógł mieć  
bez-

bespieczne wezglowie: nie dziw temu, bo  
też w sercu swoim, miał każdego obywá-  
telá, dobroczynny mu świadcząc áfekt, *Me-  
lior qui in corda* to zaś naygorzzy Rządca,  
ktòry podległych sobié w swym káldunie  
grzebie, cudzą się tylko opycha fortuną,  
cudzą tuczy substancyą y cudze pożera  
dobrá, *pessimus qui subditos habet in ventre*.  
Istotá Páńska, istotá Pásterka, istotá Go-  
spodárka jáko słońce, *resplenduit sicut sol*, á  
ponieważ słońce jest sercem Niebá, *cor celi*,  
toć y Pánowie względem słuźących, y Pá-  
sterze względem Owczárni, y Gospodarze  
względem Domownikow, mają być sercem,  
mają ich w swym sercu chować, y z sercá  
kochać. W námienionych tedy názwiskách  
y przymiotách, ma słońce jáśnić ná twarzy,  
jáko jáśniało ná obliczu Pána Pánuiących,  
ná twarzy naywyższego Pásterzá, ná twa-  
rzy Gospodarzá całego świata Zbáwicielá



nászego, *resplenduit facies ejus sicut sol*. Wi-  
dzieć jasność słoneczną y ná dziśieyszym  
męczenniku Chrystuśowym B. Jozáfácie, któ-  
ry przy Pásterskiey swey funkcyi, zająśniał  
tey oyczyźnie, *Bonus pastor quasi luminare, re-  
splenduit sicut sol*. Nie wípomnię tu jego jasno-  
ści z trojákicy Infuły wynikáiącey, pod któ-  
remi głowá jego święta, promienie rozsie-  
wálá, ná wáleczone Wojewodztwá, Połockie-  
go, Witebskiego, Mściśławskiego horyzon-  
tu, przy których Infułách odwiedzając  
zciemniałe dyzuniá kráje, oświecał nauką y  
pobożnym swym życiem do jedności świę-  
tey prowadząc; nie wípomnię jasności jego  
od prześwietnego Herbu Rózy prześwietne-  
go Domu Kuncewiczow, bo lubo ten sługá  
Boski urodził się w Włodźmierzu ná Wo-  
łyńu, Obywátelw táńiecznych zá swych  
májąc Rodźicow, wíszakże potym dla świę-  
tobliwego życia jego Prześwietny Dom  
Kun-

Kuncewiczow w linii go swoich poczytał  
Rozynow, á tak y Rodowitością swą zają-  
śniał ten Pasterz. Nie wspomnę tu jego  
świętnych cnot, osobliwie w umartwieniu  
ciała: które gdy częstemi y ostremi dyscy-  
plinami smagał w swej celli Zakonney tu  
w Wilnie, widziáne było ono jego Mieszka-  
nie ognistym jásniejące płomieniem, który  
to ogień rozumiejąc być inni, z záymujące-  
go się pożaru, gdy ná ugászenie przybiegli z  
wodą; aż ow płomień zniknął, á Jozáfát Świę-  
ty krzyżem ná ziemi leżący y modlący się  
był náleżiony. Zająśniał tedy ten sługa Bo-  
ski miłym światłem ná wzor słonecznego,  
*resplenduit sicut sol*. A jeżeli słonce jest okiem  
świátá *sol mundi oculus*; przezornym był w  
świecie ten święty Infułat, bo widząc z je-  
dnej strony próżność ziemską y znikome  
świátowe apparencyje, z drugiej strony zápá-  
trując się ná życie świętey Zakonności; dał



wale świata, y poszedł do Prześwietnego Zakonu, Wielkiego Bazylego S: do tego Klasztoru Wileńskiego, przyjęty od Nayprzewielebnieyszego Hypacyusza Poćiejá Metropolity prawowierney Ruśi. jeżeli słońce jest ná usługę, *sol minister*, dobrze się dobrze zasłużył powszechnemu Kościołowi Rzymskiemu y Zbawieniu ludzkiemu ten Święty Pasterz: On od wiodł od Schizmatyckiey skązy, y do świętey jedności przywiodł Teodorá Skuminá Tyfzkiewiczá Wojewodę Nowogrodzkiego z Synem jego Januszem, w przody Pisárzem W. X. L. á potym Trockim y Wileńskim Wojewodą: on od tychże błędow y uporu odwiodł Janá Mielefskę Kásztelaná Smoleńskiego; còż mówić o innych osobách niższego stanu? których ten sługá Boski y Pasterz pracą swą pozyskał do prawowierney owczárni, y prawdą objaśnił. jeżeli słońce podług Rupertá jest

zrzodłem ognia górnego y sercem Niebá,  
*fons ignis aetherei, & cor celi*; znąc ci te tytuły  
słońca w przymiotách tego S: Męczennika,  
on ci to *fons ignis aetherei*, zrzodłem ognia  
zbawiennego. Wyczerpnęły bowiem z tego  
zrzodła ducha ognistey Gorliwości do świę-  
tey jedności, święte klasztory Bázylego S:  
w Litwie y ná Ruśi będące, wyczerpnął z  
tego zrzodła ducha zápaloney ná Męczeń-  
stwo ochoty święty Monástyr Połocki ná  
zamku przy tym swoim Wodzu stawając,  
y Boskiey chwały nie odstępując Roku  
1705. Jest ten święty Infułat y sercem Nie-  
bá jáko słońce, *cor celi*, nie bowiem w jego  
sercu nie było, tylko zamyśły o niebie, tylko  
áfekty Niebieskich rzeczy, tylko miłość  
Niebieskiego Páná; z niemowlęcych jesz-  
cze lat ten płomień miłości ku Niebu w  
sercu jego zárzyć się począł, bo gdy w Wło-  
dźmierzu od Pobożnych Rodziców był



przyprzewádzony do Cerkwi, y obaczywszy obraz ukrzyżowánego Páná, pytał onych, coby to znaczyło; powiedziano mu według pojęcia, iż Pan chwały dla miłości Zbawienia ludzkiego, zá grzechy tego narodu ná krzyżu okrutnie poległ: áż w tym rázie z boku ukrzyżowánego JEZUSÁ ognista iskierká wypádlá y w serce B. Jozáfátá wleciá-  
lá zápalájác to serce w dálsze látá miłościá ku Bogu, y ku Niebu, á tak serce tego sługi Bożego nie ziemskie było, ále Niebieskie, y serce świetne jáko słońce, *cor celi, resplenduit sicut sol*. W świetnych tych przymiotách ten S. Męczennik przy Pásterskiej dobroći był miłym światłem, *Bonus Pastor quasi lumine-  
nare*.

Był powtòre przy Pásterskiej dobroći B. Jozáfát jáko Anjoł miedzy ludźmi, *Bonus Pastor velut Angelus*. Przypomina Jzráelitom P: Bòg áby ná dobrodźieystwá jego  
uwa-

uważali, mówiąc Exodi 19. V 4to. *Quomodo portaverim vos super alas aquilarum.* Święty Doktor Seráficki tę Orlą usługę od P: Bogá námienioną do Anjołów stołuje mówiąc Serm: 3. Dom 24. Post Pent: *Angeli aquilis comparantur ale aquilarum sunt Ministeria Angelorum, una ala est ministerium defensionis a malo, altera promotionis ad bonum.* Anjołowie są przypodobáni do Orłów, orle skrzydłá reprezentują lotne usługi Anjelskie, jedno skrzydło nas brońi od złego, drugie prowadzi do dobrego. Przyznąć te obie skrzydłá wcielonemu Anjołowi B. Jozáfátowi, przyznąć mu Orlą bystrość w bujającym dowópcie, bo w Teologicznych subtelnościach tak był biegły; że y náyzwieźklytze trudności ulacił, á mając inię Janá S. ze chrztu; przy Orle Janowym gurował umiejętnością nad innych; Wielebny Xiądz Walentinus Fábrieyutz Societ: JESV, S. Th:

Do-



Doktor ná ten czás W Wilnie, po słowieńsku  
wszytkę Wytlumaczył Teologią do zrozu-  
mienia onemu. Co zaś do istoty Anjelskiej  
w jego ołobie, y to poznác z osóbliwey  
przychylności Duchow Anjelskich ku nie-  
mu: gdy bowiem káptanem zostawszy  
w tey S: Cerkwi Wileńskiej służbę Boską  
odprawował, widziány był przy boku  
jego assistujący Anjoł: á gdy z Káptánstwá  
ná Biskupią postąpił godność, wielu pobo-  
żnych ludzi oglądało od Anjołow otocz-  
nego: B: Jozáfátá y nie dziw temu, bo ten  
Pásterz jáko Anjoł miał one skrzydłá ná-  
mienione od Seráfickiego Doktorá, *una ala*  
*est ministerium defensionis á malo, altera pro-*  
*motionis ad bonum.* Jedno skrzydło Anjołá  
tego nášzego było ná obronę od złego, od  
złych błędow, od uporu hárdego, od dyf-  
unii: wiedział bowiem dobrze ten Anjoł S.  
Pásterz, jáko przy pierwiastkách znáomości

Bo-

Bogá práwego w Litwie zá Olgierdá Xiążęciá o Syzmie tu áni slychác było, ále S: jedność zostáwála Słowieńskich obrządkow z świętym Kościołem Rzymским, y pod ow czás tę Cerkiew Tróycy Nayswiętšzey zbudowála Xiężna Trewerska, zoná Olgierdá Xiążęciá w jedności S. z Kościołem Rzymским zostájaca. Wiedźiał y to dobrze ten Anjoł, jáko Dyonizy Grek zaráżony błędami Syzmátyckimi gdy się wdárt ná Metropolią Kijowską y z onemi się błędami odkrył, á jedność świętą rozrywác poczał zá Jagiełłá Królá, áż go Włodzimierz Syn Olgierdá Xiążęciá do więzienia zá to wtrącié kazał. Wiedźiał y o tym dobrze tenże Anjoł B: Jozáfát, jáko Bolesław Swidrygáyło po Alexándrze Witołdzie będący Xiążęciem Litewskim, złápawšzy Hárásimá Sýzmátyká w Witepsku, ktòry się czynił Metropolitą Kijowskim, kazał onego żywo



lić Roku 1433. Wiedział y o tym dobrze, jáko  
święty Królewic Polski Kázimierz otrzy-  
mał u Oycá swego przywilej, áby Dyzuniei  
nowych Cerkiew nie budowáli, y stárych nie  
popráwiali: wiedział y o tym, jáko Alexán-  
der Król Polski, ná żadne prózby żony swo-  
iey Syzmátyczki Heleny Moskiewki nie-  
chciał pozwolić, áby Cerkiew Dyzunij w Wil-  
nie miała być wystáwiona; wiedział ten  
Anjoł y o przychylności ku Świę: jedności  
innych Koronatow Polskich aż do Zy-  
gmuntá Trzeciego, zá ktòrego czasów od zá-  
juszonych ludzi w Witebsku zábity: przy-  
námienionej záś wiadomości, powierzona  
sobie trzodę bronił swey czuyności skrzy-  
dłem niby Anjelskim, *una ala est ministerium*  
*defensionis à malo*. Jáko záś drugim skrzy-  
dłem Pracy swojej Pásterskiey ten Anjoł po-  
moc dawał teyże S: Jedności, *Altera ala pro-*  
*motionis ad bonum*; wiele wiele, o tym mowić!

czy-

czytaycie jeno historyą życia jego, á pozna-  
cie, mnie zaś tylko namieniwszy o tym;  
zeznąć to należy, iż ten S: Pasterz w Anjel-  
skich y skrzydłastych przymiotách samą  
rzeczą mówi, do Litewskich y Ruskich Krá-  
jow one słowá Boskie: *Quomodo portaverim*  
*vos super alas aquilarum;* samą rzeczą to ná  
sobie pokazuje *Angeli aquilis comparantur. Ale*  
*aquilarum sunt Ministeria Angelorum:* á tak  
przy Pasterskiej dobroci Błogosławiony Jo-  
zafát był Anjosem miedzy ludźmi *Pastor*  
*bonus velut Angelus.*

Jeszcze ten święty Męczennik przy teyże Pá-  
sterskiej dobroci jako mąż poważny y odwa-  
żny, *Bonus Pastor tanquam vir.* Stawając ná:  
przeciw Goliatowi Dáwid, z tym się oświad-  
cza przed Saulem 1. Reg: 17. V. 34. *Pascebat*  
*servus tuus gregem Patris sui, & veniebat leo vel*  
*ursus, & tollebat de medio gregis, & persequabar*  
*eos, & percutiebam.* Odważny mąż Dáwid przy



sterkiey Funkcyi płoszał lwy y niedźwie-  
dzie od powierzoney sobie trzody; nie prze-  
ląkł się y samego Olbrzymá Filistyńskiego  
ná Jzraelskie Wóyská nacierającego, bo tak  
sobie tuszyl, że niechybnie miał go trupem  
położyć, co się też y stało; zabił Goliatá, by  
się dobrym pokazał Pasterzem, *Pascebat gre-  
gem*. Vlubiony to Pasterz Dáwid w samym  
swym imieniu znaczący kochanie, *David di-  
lectus*, ulubiony Pasterz, jáko Mąż chwale-  
bny żadną nieustrászony przeciwnością:  
Stosujemyż to do dzisieyszego slugi Boże-  
go, on ci to *pascebat gregem Domini*, czuy-  
nym był Pasterzem trzody Chrystusowey  
w jedności S: zostającey: następowały nań  
owe to dzikie bestye, nie ugłaskáne fántázye  
P. P. Dyunitow y Dyunitek: były nań  
lwie ryki y niedźwjedzie ponure zamyśły ná  
uszkodzenie jego trzodzie, ále ten Dáwid S:  
unii podawił te bestyystwá uporne, to jest one  
ich

ich złość y upor przekonał prawdą wiary S:  
a ich samych ożywił Bogu, y do owczárni  
Chrystusowey przywiódł. Inni zaś Páno-  
wie Dyzuńci Niedźwiedźiego Rodzaju  
mruczając ná wielkie cudá tego sługi Bożego,  
y ná ten honor, który mu czyni prawowier-  
ny Kościół y Cerkiew S: mruczając mowę y  
bluźniąc tego świętego, mizerńie poginęli.  
Dość mi tu ná dowod wspomnieć onego w  
Wilnie Introligátorá Dyfunitá z Xiąg ży-  
wotá wygłoszowanego Roku 1672. Gdy Nay-  
przewielebnieysza Kápitulá Wileńska po-  
dług rocznego Nábożeństwą w dzień uro-  
czyścióci B: Jozáfátá, z Reliquią jego szła  
z Processyą do tey Cerkwie, Syzmátyk je-  
den introligátor siedząc przy towarzysze swo-  
im, bluźnił násmiewając się z nabożeństwá  
Kátolickiego, prostą kością nazywając świę-  
tą reliquią: zá co wnet kárę Boską uczuł nád  
sobą; bo ná tychmiał zdjęty bolámi, niesiony



domu, poczerńiał, y mowę zámknął, á po  
kilku godzinách, nie mogąc żadnego áktu  
Chrześciáńskiey pokuty uczynić, tegoż dnia  
nędznie ná postrách drugim duszę wyžio-  
nął. Niedźwiedzi rodzaju P. P. Dyzun-  
tow mruczący y szárpiący sławę tego sługi  
Bożego y w Świętey Jedności zostających  
Osob, pátrz, ábyś ná podobną nie przytłedeł  
káre! szczypiesz sławę bezecnemi Sárkázma-  
mi, nazywając te osoby nietoperzami, á ty  
sámá uporna Dyzunio jesteś brzydkich y  
ciemnych nietoperzow gńiazdem nocnym;  
znay onych miedzy sobą, á S: jedności y  
gárnącym się do niey osobom, takowych  
Sárkáznow nie przypisuy! znay oraz przy  
tym mężnego Pásterzá ná ukaranie twego  
uporu Niedźwiedziego, Pásterzá jáko Dáwi-  
dá ulubionego, *David dilectus*; jáko Dáwidá  
z meśtwem y powagą przy Páster skim áfek-  
cie *pascebat gregem*; uznaway B. Jozáfátá przy  
Pá-

Pásterfkiey jego dobroći, że mąż odważny y  
poważny. *Bonus Pastor tanquam Vir.* Ná ko-  
niec to przytaczam, jáko niekontenta była  
złość Adwersarzow B. Jozáfátá, iż go z tego  
Świátá zgłádziłá, ále náwet y po śmierci ná  
głębiá Dźwiny rzekizaprowadziłá y przywią-  
zawłzy kámienie do nog y do szyje, z wło-  
siennicą go własná utopiłá; ále promień wyni-  
kájacy w ydał ciało jego święte, ypokazał miey-  
sce oney topieli, z ktòrey było wyjęte: poka-  
zał promień dobrego Pásterzá, jáko mężá zá  
wiárę y jedność świętą życie swoje odważnie  
łożącego, Pokazał jáko Anjclá w cieie, y jáko  
miłe światło zciemniałych Krájow, *Bonus Pa-  
stor quasi luminare, velut Angelus, tanquam  
Vir.* Nam záś Chrześćianie prawowierni, áby  
nie przyszło być pogrążonemi od własney  
náłzey złości grzechowey w przepaści  
ognistej wieczności, ile kiedy kámienne u  
wielu serce do pokuty ile kiedy dla dánego  
zgorzse-

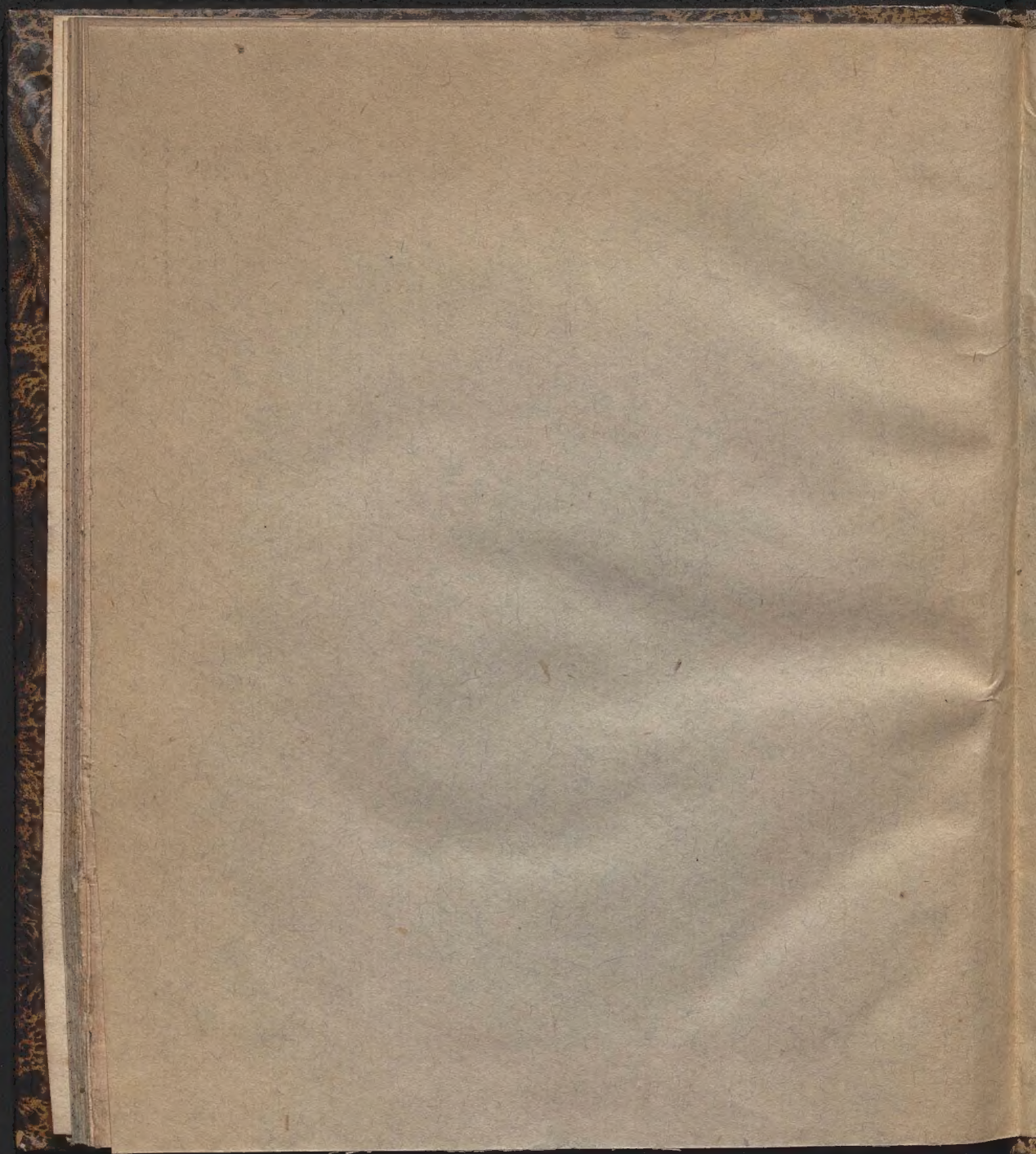


zgorfzenia godźien nie jeden, áby mu ká-  
mien młyński uwiązano do szyje, y pogrą-  
żono ná przepaści morskiej! abyśmy ná tak  
żałośny nie przyfzli koniec; S: Pásterzu y ze-  
láńcie S. jedności B: Jozáfácie, wstáwiay się  
zá námi do Bogá w Tròycy Świętey jedyne-  
go, byśiny z łáská jego nigdy nie czyniąc  
Dyzunii, ále w S. jedności szczyrych áfe-  
ktow, w jedności sercá z Bogiem  
zostájac, zasłużyli bć w je-  
dności Niebieskiej  
chwały. Amen











Biblioteka Jagiellońska



stdr0025799



